

Kobietę, możesz wszystko!

Drogie Dziewczyny, młode Kobiety, dojrzałe Panie! Chciałam Wam powiedzieć, że jesteście silne, piękne, mądre i możecie wszystko!



Nieproszone rady i oczekiwania

“Co?! Idziesz do szkoły średniej? Po jej skończeniu nie będziesz mieć żadnego zawodu!” – usłyszałam od niepytanych doradców. Nie, nie wystraszyłam się. Nie zrezygnowałam. Robiłam swoje.

“Co?! Fizykę chcesz studiować?! Po co Ci to?” – usłyszałam w szkole średniej... “To kierunek nie dla kobiety! Za trudny! Za dużo nauki!” Nie, nie wystraszyłam się. Nie zrezygnowałam. Robiłam swoje.

“Co?! Nie miałaś tego w szkole średniej? Bez tego nie poradzisz sobie na studiach.” Nie, nie wystraszyłam się. Nie zrezygnowałam. Robiłam swoje.

“Co?! Studia doktoranckie?! Po co Ci one? To marnowanie czasu. Nie lepiej iść od razu do pracy? Albo pomyśleć o założeniu rodziny?” Nie, nie słuchałam. Nie zrezygnowałam. Robiłam swoje.

“Co?! Wyjeżdżasz sama za granicę? Bez chłopaka? Na tak długo? A co jak Cię zostawi?” Nie, nie wystraszyłam się. Nie zrezygnowałam. Robiłam swoje.

“Co?! Już tyle czasu po ślubie i jeszcze nie macie dzieci?! Nie za wygodnie Wam? Chyba już czas o nich pomyśleć?” Nie, nie słuchałam. Robiłam swoje.

“Co?! Jedziesz za swoim facetem na drugi koniec świata? Przecież nikogo tam nie znasz! Będziesz musiała zaczynać od początku!” Nie, nie wystraszyłam się. Nie zrezygnowałam. Robiłam swoje.

“Co?! Idziesz do pracy?! I zostawiasz małe dziecko na tyle godzin w żłobku?!” Nie, nie słuchałam. Nie zrezygnowałam. Robiłam swoje.

“Co?! Trzecie dziecko?! Mało to macie problemów z tym niepełnosprawnym?!” Nie, nie słuchałam. Nie zrezygnowałam. Robiłam swoje.

“Co?! Blog o gotowaniu i niepełnosprawności?! Kto będzie chciał to czytać?” Nie, nie słuchałam. Nie zrezygnowałam. Robię swoje □

I tak dalej... I tak dalej...

A ja jestem tu, gdzie jestem i niczego nie żałuję.

Drogie Dziewczyny, młode Kobiety, dojrzałe Panie!

Róbcie to, co czujecie, a nie to, czego inni od Was oczekują.

Idźcie za głosem swego serca. I to nie tylko w sprawach damsko-męskich, ale i w każdym aspekcie życia!

Pamiętajcie, że nic nie musicie, a wszystko możecie!

To Wy powinnyście wziąć odpowiedzialność za swoje życie.

Bo nawet jeśli popełnicie błędy (gwarantowane ;)), to tylko do siebie będziecie mogły mieć pretensje. A to pozwoli Wam wyciągać z nich wnioski, podnieść się i iść dalej.

Drogie Dziewczyny, młode Kobiety, dojrzałe Panie! Chciałam Wam powiedzieć, że jesteście silne, piękne, mądre i możecie wszystko!

Pamiętajcie o tym!

Ściskam serdecznie,

Mariola

P.S. Więcej wpisów z serii “Życie z letalną chorobą dziecka” znajdziecie [tutaj](#) .

- **Uważasz, że ten artykuł jest ważny? To podaj go dalej!**
- **Będzie mi bardzo miło, jeśli podzielisz się swoją opinią w formie komentarza** ☐
- **Obserwuj mnie na Facebooku [LamaridaBlog](#)**
- **Śledź mnie na Instagramie [lamaridapl](#)**
- **Dziękuję i pozdrawiam!** ☐